

Czy remont wystarczy by zawałczyć o widza

Wyremontowane łomżyńskie kino Millenium zawałczy o widza komfortem, ciekawym repertuarem i spotkaniami z twórcami filmów.

Odnowione wnętrze łomżyńskiego kina robi wrażenie. Zniknęły brudne siedzenia i odpadające płytki na posadzce. Zamiast tego jest nowa podłoga i dwieście wygodnych foteli.

- Tak naprawdę, fotele nie są nowe, ale za to w idealnym stanie. Mają oparcie na głowę i są bardzo wygodne - mówi Marek Danielewicz, kierownik kina.
- Odmalowaliśmy też ściany i powiesiliśmy nowe kotary. Jednak najważniejsze zmiany to wymiana instalacji nagłośnieniowej oraz obiektywu projektora. Dzięki temu dźwięk będzie czystszy i mocniejszy, a obraz nabierze większej ostrości.

Ci łomżanie, którzy do tej pory woleli wybrać się do ostrołęckiego kina Jantar niż do Millenium, nie będą już musieli pokonywać kilkudziesięciu kilometrów. Zmiany obejmą bowiem nie tylko wystrój i wyposażenie kina.

Przygotowywana jest oferta "lekturowa" dla szkół z obudową dydaktyczną i prezentacjami oraz spotkania z reżyserami i aktorami, m.in. Stanisławem Tymem, który prawdopodobnie odwiedzi Łomżę w związku z premierą swego nowego filmu "Ryś". Odbywać się będą przeglądy tematyczne i noce filmowe.

- Reszta zależy od samych mieszkańców Łomży. To oni decydują, przychodząc na seanse, jakie filmy są wyświetlane - wyjaśnia Danielewicz.

Jednocześnie odpiera zarzuty o małą różnorodność oferty kina:

- Repertuar jest ograniczony przez dystrybutorów do trzech filmów w jednym czasie. Staramy się zadowolić różnych widzów, starszych i młodszych.

„Nowe” Millenium startuje w piątek 9 lutego, o godzinie 18, premierą filmu „Dlaczego nie”.

